

Roman Kucharczyk

Marcyporęba

KU PAMIĘCI PRZYSZŁYM POKOLENIOM SZKICE Z HISTORII PARAFII MARCYPORĘBSKIEJ (CZ. 2)

FILIA MARCYPORĘBSKA – KOŚCIÓŁ MARII MAGDALENY W WYSOKIEJ

Opowieści, nieoparte na żadnych źródłach historycznych, mówią, że już w XII wieku miał powstać kościół wysocki¹. Pierwsza wzmianka o tej świątyni, pełniącej być może rolę kościoła parafialnego, pochodzi z 1354 roku, z dokumentów dotyczących poboru świętopietrza². Istniejąca tam kaplica, w której od czasu do czasu księża marcyporębscy odprawiali nabożeństwa, należała do wspólnoty marcyporębskiej, co potwierdza Jan Długosz w *Liber Beneficiorum*. Pierwsza świątynia spaliła się w 1518 roku, a nowo wybudowanej nie zdołano konsekrować, ponieważ zamieniono ją w filię zboru marcyporębskiego.

W drugiej połowie XVIII wieku wysoczenie zaczęli składać prośby o księdza, który rezydowałby we wsi na stałe. Dziedzic wsi – Wnętownski, który wcześniej zapisał na kościół 3 morgi gruntu, poprosił o kapelana ordynariatu tarnowskiego. Ten pismem z 1792 roku kazał proboszczowi marcyporębskiemu niezwłocznie posłać wikariusza do Wysokiej. Wikariusz, mimo iż często bywał w Wysokiej, mieszkał w Marcyporębie. Niezadowoleni z tego wysoczenie pisali skargi i prośby do konsystorza biskupiego, który wysłał specjalną komisję do zbadania problemu. Orzekła ona, że kapelan w Wysokiej jest potrzebny, a nowi właściciele wsi, Grzywa i Brandys, obiecali zapisać pewne dobra na kościół. Proboszcz marcyporębski Jan Klempiński, naciskany przez konsystorza, gminę oraz dwór, a z drugiej strony widząc

¹ Różne są opowiadania, nieoparte na dokumentach historycznych albo oparte o sfalszowany akt erekcyjny parafii marcyporębskiej i kościółka w Wysokiej, które mówią o jego początkach. Jedna z nich mówi, że kościółek ten powstał już w XII w. i był w posiadaniu benedyktynów tynieckich, którzy mieli przy tym kościółku jakiś szpitalik. Inna wersja podaje, że w Wysokiej osiedlane były osoby ze szlachty za różne przewinienia, aby z dala od gwaru, polityki pędzili żywot, jeno żeby po tutejszych olbrzymich lasach smrekowych niedźwiedzia za bary brali i innego zwierza tropili.

² Parafia św. Marii Magdaleny w Wysokiej. Pozyskano z <https://wysokamagdalena.pl/historia/> (dostęp 28.09.2023).

potrzebę umieszczenia w Wysokiej księdza, złożył w 1798 roku deklarację o zgodzie na tymczasowe wysłanie tam swojego wikariusza Kandyda Makowskiego. Klempiński zastrzegł jednak, że będzie on również pracować dla Marcyporęby, a ponieważ w Wysokiej nie było za co utrzymać kapelana, czasowo, z dobrego serca, podarował mu swoją dziesięcinę z Wysokiej. To, co miało być tymczasowe, okazało się trwałe na 100 lat. Kolejni następcy ks. Makowskiego byli tytułowani „systemizowanymi pierwszymi wikariuszami marcyporębskimi eksponowanymi na Wysokiej”, a marcyporębscy proboszczowie dopraszali się o należnego im wikariusza.

19 maja 1798 roku konsystorz tarnowski aktem erekcyjnym powołał w Wysokiej samoistną kapelanię, dając kapelanowi niezależną jurysdykcję do prowadzenia całego urzędu pasterskiego i kancelarii, a proboszczowi marcyporębskiemu pozostawiał jedynie inwigilację (nadzór).

Wraz z ustanowieniem kapelanii, przystąpiono do budowy kościoła w Wysokiej. Do istniejącej kaplicy dobudowano nawę i wieżę, a 22 lipca 1799 roku kościół w wersji filialnej został benedykowany przez delegata biskupa tarnowskiego.

Otoczono go niewysokim murem, pokrytym gontem, wokół którego rosły głównie lipy, ale także dwa dęby olbrzymy, jeden 400-letni. Drzewa te zostały ścięte, kiedy wznoszono nową świątynię. Z początkiem stycznia 1936 roku kościół uległ spaleni, lecz proboszcz wraz z parafianami przystąpili zaraz do budowy nowego. W latach 1936–1937, w rekordowym tempie 11 miesięcy, zbudowano nowy kościół w tradycyjnym stylu, z czerwonej nietynkowanej cegły, z wieżą od wschodu.

PLEBANIA I BUDYNKI PLEBAŃSKIE W WYSOKIEJ

Plebania została wybudowana w 1897 roku. Jest to budynek piętrowy, z dwoma wejściami. Na górze znajdują się pomieszczenia dla księdza, na dole kancelaria, kuchnia i pomieszczenia dla służby. Za plebanią, od południa, był ogród owocowy, a w ogrodzie od strony kościoła stała murowana strażnica stróża kościelnego oraz studnia. W miejscu dawnej plebanii drewnianej (później drewnianego spichlerza) był drugi ogród. Stajnie dla bydła i koni, stodoła oraz wozownia były kryte słomą. Obecnie obok plebanii znajduje się drugi budynek z salą katechetyczną, garażem i innymi pomieszczeniami. W ekspozyturze wysokiej było 18 morgów gruntu, w tym 1 morga lasu.

Na terenie Wysokiej działały różne bractwa i stowarzyszenia: Bractwo Różańca Świętego, Bractwo Żywego Różańca, Bractwo Wstrzemięźliwości, Bractwo III Zakonu, Bractwo Serca Jezusowego, Kółko Eucharystyczne. W 1933 roku założono w Wysokiej Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Męskiej; pięć lat później składało się z 16 członków. W Wysokiej działało także Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Żeńskiej, które w 1938 roku

Ku pamięci przyszłym pokoleniom. Szkice z historii parafii marcyporębskiej

liczyło 22 osoby i 10 kandydatek. W listopadzie 1909 roku założono, z inicjatywy ks. ekspozyta Józefa Podmokłego, Spółkę Oszczędności i Pożyczek. Również dzięki jego staraniom w 1927 roku założono straż pożarną, której został prezesem. Ksiądz ekspozyt działał także w Kółku Rolniczym.

KOŚCIOŁY W BRZEŹNICY I STANISŁAWIU GÓRNYM

Od czasu objęcia parafii marcyporębskiej przez ks. Eugeniusza Łudzika rozpoczęły się starania o budowę kościółka w Stanisławiu Górnym i kaplicy w Brzeźnicy. Wysiłki te zostały zwieńczone sukcesem. W 1980 roku rozpoczęto budowę kościoła w Stanisławiu Górnym. Do 1983 roku została zbudowana i wykończona dolna część kościoła oraz postawiono mury górnej kondygnacji na wysokość chóru organowego. W połowie tegoż roku erygowano nową parafię obejmującą Stanisław Górny oraz część Stanisławia Dolnego i powołano nowego proboszcza w osobie Zygmunta Kuźmy. W czasie jego kadencji dokończono budowę świątyni.

W 1982 roku rozpoczęto wznoszenie kościoła w Brzeźnicy, kilka lat wcześniej zakupiono na ten cel, położone w pięknym miejscu, małe, hektarowe gospodarstwo wraz z budynkiem mieszkalnym i stodołą. W budynku tym urządzone salkę katechetyczną, która służyła też jako prowizoryczna kaplica do czasu wybudowania dolnej części świątyni. Do jesieni 1983 roku wzniesiono dolny kościół oraz postawiono mury górnego. W 1984 roku na początku Wielkiego Postu w Marcyporębie powołano nowego proboszcza – ks. Jana Giądlę, a ks. Łudzika skierowano do budowy kościoła w Brzeźnicy. Zamieszkał on w tej miejscowości, w domku, gdzie była prowizoryczna kaplica. 24 lipca 1985 roku powołano w Brzeźnicy parafię pod wezwaniem Serca Jezusowego z proboszczem ks. E. Łuzikiem. Obejmuje ona Brzeźnicę i część Nowych Dworów.

Za kościołem, od południowej strony, wybudowano plebanię, a z jej wschodniej strony – budynek z dużą salą do celów parafialnych.

Brzeźnica ma swój ogrodzony cmentarz, z parkingiem i asfaltową drogą dojazdową. Plany obejmowały jeszcze wybudowanie kaplicy cmentarnej, ale proboszcz ks. Łudzik nie zdążył jej wznieść z powodu choroby spowodowanej wypadkiem i przejścia na emeryturę w 2000 roku.

ORGANIZACJE, BRACTWA, ZRZESZENIA DZIAŁAJĄCE W PARAFII MARCYPORĘBSKIEJ

W parafii marcyporębskiej na przestrzeni wieków działało wiele organizacji religijnych i gospodarczych. Najstarszą z nich było Bractwo Szkaplerza Świętego. Do miejscowego kościoła przez wieki przybywało wiele osób spoza parafii, aby zapisać się do bractwa, szczególnie w czasie lipcowego odpustu. Z całego dekanatu skawińskiego w XIX wieku bractwo to działało tylko w Marcyporębie.



Archiwum autora

Od 1874 roku działało w parafii Arcybractwo Najświętszego Serca Pana Jezusa, od 1879 roku Apostolstwo Modlitwy, a od 1883 roku istniał w parafii Trzeci Zakon św. Franciszka Serafickiego. Od 1897 roku Bractwo Różańca Świętego i Żywego Różańca, a od 1901 roku Bractwo Drogi Krzyża i Wstrzemięźliwości (Trzeźwości). To ostatnie było bardzo skuteczną pomocą w przezwyciężaniu alkoholizmu, z której korzystało wielu wiernych. W parafii marcyporębskiej od 1928 roku działało także Papieskie Dzieło Rozkrzewiania Wiary. Z wyżej wymienionych bractw i stowarzyszeń, do dziś działa tylko Żywy Różaniec.

Warto dodać, że każde z bractw miało swój ołtarz, przy którym członkowie uczestniczyli w nabożeństwach i modlitwach, np. w kaplicy swój ołtarz miało Bractwo Szkaplerza Świętego, Apostolstwo Modlitwy i Bractwo Najświętszego Serca Pana Jezusa. Trzeci Zakon oraz Bractwo Różańcowe miały ołtarz boczny z prawej strony, z lewej zaś Bractwo Trzeźwości.

Z inicjatywy proboszcza marcyporębskiego, ks. Karola Szałasnego, w 1895 roku założono w parafii Kółko Rolnicze. Przewodniczącym był sam ks. Szałasny. W 1905 roku zarząd składał się z przewodniczącego, proboszcza ks. Jana Matogi, sekretarza, organisty Ludwika Knawy i członków zarządu: Ignacego Siwka jako zastępcy oraz Antoniego Pamuły i Antoniego Bolka. Kółko Rolnicze posiadało dwa sklepy i wyszynk (bar), zajmowało się także sprowadzaniem nawozów, nasion i wypożyczaniem sprzętu rolniczego. Swoją siedzibę miało w obrębie posesji Bolków (obecnie Pilchów),

po drugiej stronie rzeki. Stał tam duży budynek, długości 22,75 m, w części murowany, kryty gontem; znajdował się w nim sklep główny i magazyn. Pod sklepem była piwnica z wejściem na zewnątrz, przeznaczona na skład nafty. W części drewnianej, węższej, krytej słomą, znajdowały się: szynk z dwiema piwnicami (do których wchodziło się z sieni i mieścił się w nich skład wina i spirytusów), kuchnia szynku, mieszkanie sklepikarza i skład na towary sklepowe. Obok tego budynku była także drewniana szopa, również kryta słomą, długości 11 metrów, przeznaczona na skład żelaza, nawozów sztucznych oraz próżnych beczek i skrzyń. W 1904 roku wystawiono jeszcze drewnianą lodownię na murowanej podmurówce, długą na 7,70, szeroką na 4,30 i wysoką 3,8 m³.

Kółko Rolnicze podlegało Krajowemu Towarzystwu Kółek Rolniczych we Lwowie. W 1907 roku lustrator S. Wołoszyński z Zarządu Głównego we Lwowie wydał opinię, że „Kółko Rolnicze w Marcyporębie należy do najlepiej rozwijających się w powiecie”⁴.

Inną ważną instytucją założoną w 1907 roku z inicjatywy ks. J. Matogi była Spółka Oszczędności i Pożyczek⁵, zarejestrowana uchwałą wydziału krajowego we Lwowie 27 VI 1907 roku, a przyjęta do patronatu uchwałą tegoż wydziału 2 VIII 1907 roku. W 1908 roku zarząd spółki składał się z przewodniczącego ks. Matogi oraz 7 członków. Byli to m.in.: Ignacy Siwek, Michał Czaja, Józef Garlej i Jędrzej Pernal. Funkcję kasjera pełnił organista Ludwik Knawa. Rada Nadzorcza składała się z 8 członków, której przewodniczącym był pocztmistrz Wawrzyniec Leśniak. Członkami rady byli: Wincenty Gnojek, Antoni Pamuła i Józef Jaskiernia, Michał Hyla i inni. Nadzór nad spółką sprawowało Biuro Patronatu we Lwowie. Spółka bardzo szybko się rozwijała i tak w 1907 roku liczyła 117 członków, w 1909 roku – 242 członków. Zysk w 1907 roku wyniósł 335 koron, a w 1909 – 1186 koron. W 1911 roku Spółka liczyła 300 członków. Jej siedziba znajdowała się na plebanii. Organizacja ta, nazywana również Kasą Stefczyka, pełniła bardzo pożyteczną funkcję – oferując niskie procenty (w 1908 r. oprocentowanie wkładów wynosiło 4,5%, a pożyczek 6%) uchroniła wiele osób od lichwiarskich odsetek pobieranych przez inne banki. Spółka ta istniała aż do wybuchu II wojny światowej⁶.

³ Opis budynków Kółka Rolniczego na podstawie polisy Kółka Rolniczego w Marcyporębie ubezpieczonego w Towarzystwie Wzajemnych Ubezpieczeń w Krakowie, 1909 r.

⁴ Protokół z lustracji handlowej Kółka Rolniczego w Marcyporębie, 12.02.1907 r.

⁵ 20 lutego 1903 r. ks. proboszcz Karol Szałaśny przedstawił członkom Kółka Rolniczego wniosek o założenie takiej spółki. Z 21 zebranych wtedy członków tylko 2 było za, a pozostali byli przeciw.

⁶ Dane zaczerpnięte z „Rocznik Spółek Oszczędności i Pożyczek” 1908, s. 8–9, 34–35 oraz z dokumentów: Zamknięcie rachunków Spółki Oszczędności i Pożyczek w Marcyporębie za rok 1907, 1909 i 1911.



Archiwum autora

W 1913 roku w Marcyporębie powołano straż pożarną, również z inicjatywy między innymi ks. Matogi.

W okresie międzywojennym w parafii marcyporębskiej działały liczne stowarzyszenia katolickie, m.in. młodzieży męskiej i żeńskiej, mężów oraz kobiet.

We wspólnocie marcyporębskiej istniała również Akcja Katolicka, która łączyła katolickie zrzeszenia w celu przywrócenia nauk Jezusa Chrystusa w rodzinie, szkole, społeczeństwie, spełnianiu cnót chrześcijańskich, dzieł miłosierdzia, zaopiekowania się sprawami ludu, zwłaszcza warstwy robotniczej i rolniczej.

Po wojnie władze komunistyczne zakazały działalności jej oraz innym zrzeszeniom katolickim. W demokratycznej Polsce powstały one na nowo, ale już nie w parafii marcyporębskiej.

Warto także wspomnieć o ruchu ludowym oraz reakcji na niego miejscowych proboszczów i księży. Na terenie parafii w końcu XIX wieku był potajemnie u swoich zwolenników i sympatyków ks. Stanisław Stojalowski, prowadzący działalność oświatową, wychowawczą i polityczną pośród ludu, co nie podobało się zarówno hierarchii kościelnej, jak i władzy świeckiej. Na kilka lat władze kościelne nałożyły na niego interdykt, a przez władze świeckie był ścigany i czasowo aresztowany. Ci parafianie, którzy przy spowiedzi wyjawili fakt współpracy czy poparcia działań ks. Stojalowskiego i trwali dalej w swoich przekonaniach, nie otrzymywali rozgrzeszenia u ks. proboszcza

Szałaśnego, oraz spotykały ich inne szykany, jak niemożność bycia rodzicem chrześnym i konieczność korzystania z posług kapłańskich w innych kościołach. Również ks. proboszcz Matoga patrzył niezbyt przychylnym okiem na ludowców. Odmówił im nawet poświęcenia pokarmów w Wielką Sobotę. Podczas wizytacji parafii przez księdza kardynała Stefana Sapiechę, delegacja ludowców poszła do niego na skargę z powodu tego incydentu⁷.

OŚWIATA W PARAFII

Nie udało się ustalić, kiedy została powołana szkoła w parafii marcyporębskiej. Wiadomo jednak, że przy kościołach działały szkółki parafialne, których zadaniem było nauczanie pisania, czytania, podstaw rachunkowości, religii, śpiewu i przygotowanie do obrzędów religijnych itp. Fakt istnienia takiej szkoły z nauczycielem w Marcyporębie potwierdzają wizytacje biskupie. W roku 1617, w powizytacyjnym dekreście naprawy zawarto uwagę: „w miarę możliwości niech ksiądz proboszcz pomyśli o zatrudnieniu kierownika szkoły i o wybudowaniu dla niego mieszkania”, a w 1663 roku w akcie powizytacyjnym napisano: „Bakalarzowi, czyli kierownikowi szkoły, Andrzejowi Kościcowi, niech [proboszcz] wypłaca wypracowaną pensję 40 florenów”⁸.

Podczas reformacji w Marcyporębie istniała szkoła dla młodzieży szlacheckiej, a jej rektor miał własną zagrodę. W 1857 roku placówka kształcąca nie miała do dyspozycji własnego budynku, a nauczycielem był organista Jan Siwek. Uczniów było 327, w tym z Marcyporęby – 128, Brzeźnicy – 76, Owsianki – 34, Kopytówki – 26 i Stanisławia Górnego – 63. Opiekę nad nią pełnił kolator Adam Gorczyński. Również w Wysokiej była szkoła parafialna, filia marcyporębskiej. W 1854 roku 49 uczniów uczył ksiądz Józef Opidowicz, a opiekunem tej szkoły była gmina i właściciel dworski Brandys⁹. W 1875 roku powołano szkołę w Brzeźnicy, jako rządową, ufundowaną przez Adama Gorczyńskiego. W 1896 roku w marcyporębskiej szkole uczyło się 150 dzieci, a w brzeźnickiej 50. Szkoły te w tym czasie były dobrze prowadzone, o czym świadczy podziękowanie z 1892 roku przesłane przez radę szkolną okręgową ks. Szałaśnemu za opiekę nad nimi. Informator diecezjalny *Elenchus...* z 1913 roku podaje informacje o istnieniu szkoły w Stanisławiu Górnym, *Elenchus...* z 1918 roku wymienia dalsze szkoły na terenie parafii, tj. w Kopytówce (w 1937 r. rozpoczęto budowę budynku szkolnego) i w Nowych Dworach, natomiast *Elenchus...* z 1926 roku informuje jeszcze o szkołach w Bachorowicach i w Czernej (przysiółek Stanisławia Górnego). Za czasów austriackich nauka nie była obowiązkowa, a jako ciekawostkę

⁷ Relacja ustna parafianina z Wysokiej (anonimowa).

⁸ *Wypisy z kościelnych akt wizytacyjnych z lat 1595–1877 i inne dokumenty dotyczące parafii i wsi Wysoka*, oprac. T. Madoń, Ząbki 2012, s. 29, 40.

⁹ Tamże, s. 29, 40.

można podać, że w początku czwartej ćwierci XIX wieku, wójtowie gmin Brzeźnicy, Brzezinki, Kopytówki i Marcyporęby byli osobami niepiśmiennymi. Obowiązek szkolny wprowadzono w Polsce w okresie międzywojennym.

O tym, w jakich warunkach lokalowych mieściła się szkoła, można się dowiedzieć z pisma starosty powiatowego do przewodniczącego komitetu parafialnego:

W czasie badania gruntu pod budowę szkoły w lutym 1908 r. przekonał się C.K. lekarz powiatowy, że bardzo blisko okien szkoły umieszczonej w chacie drewnianej umieścił organista kopiec nawozu, z czego w małej klasie szkolnej, która musi być często wietrzona, powstawał nieznosny smród. Na wezwanie starostwa z 11. 4. 1908 r. usunął organista wprawdzie wymieniony nawóz, lecz nie mając na razie innego miejsca na gnojowisko musiałyby w przyszłości ponownie gromadzić nawóz przed oknami szkoły¹⁰.

Sprawę załatwiono w ten sposób, że organista musiał składowany nawóz obsypywać ziemią. Nowa szkoła została wybudowana wkrótce. Był to budynek murowany, z dwiema salami (jedną dużą) i mieszkaniem nauczyciela. Niedługo okazała się za ciasna i w 1937 roku z inicjatywy kierownika szkoły Tadeusza Brasia powstał komitet budowy nowej szkoły.

Ciężar utrzymania placówki spoczywał głównie na gminie i w 1913 roku wynosił 616 koron, z czego gmina Marcyporęba musiała zapłacić 546 koron i 46 halerzy, kółko rolnicze zaś 20 koron i 98 halerzy¹¹. Administracją oraz opieką szkoły zajmowała się rada szkolna miejscowa, w skład której wchodził m.in. nauczyciel, ksiądz proboszcz i przedstawiciel gminy. W 1904 roku nauczycielem w Marcyporębie był Mieczysław Danek, a od roku 1905 – Michał Galus. Według opowiadań został z posady usunięty z powodu stosowania wobec uczniów zbyt surowych kar cielesnych (np. jedno z dzieci, wracając do domu, zawodziło płaczliwie i zalewało się krwią płynącą z uszu).

W 1914 roku szkoła mieściła się w dwóch budynkach: nowym, murowanym i w starym, drewnianym, w którym były dwie klasy i sień. W klasie stały dwa rzędy ławek, stół dla nauczyciela i tablica o trzech nogach, a na ścianie wisiał krzyż i portret cesarza Franciszka. Pracowały tam trzy nauczycielki i kierownik. Uczono 6 lat, ale III i IV klasę powtarzano.

¹⁰ Pismo Starostwa Wadowickiego z 27 IV 1908 r. do Pana Przewodniczącego Komitetu Parafialnego. W ponownym piśmie z 13 VI 1908 r. napisano: „Zezwalam na utrzymanie tego gnojowiska w dotychczasowym miejscu, że nawóz będzie trzymany w małej ilości i po kolejnym wyrzuceniu ze stajni dobrze ziemią przysypywany tak, żeby żadna smrodliwa woń nie dochodziła do okien przeciwległej szkoły. Należy organistę przypilnować, aby tego zarządzenia ściśle się stosował”.

¹¹ Orzeczenie C. K. Rady szkolnej okręgowej 20 IV 1913 r.



Archiwum autora

Od początku nauczania w polskich szkołach jednym z przedmiotów była religia, także w okresie zaborów. Po raz pierwszy usunięto ten przedmiot ze szkół za czasów PRL-u.

Ważną instytucją oświatową było Towarzystwo Oświaty Ludowej, założone w 1882 roku w Krakowie. Protektorem tej organizacji w 1912 roku był biskup krakowski Adam Sapieha, a prezesem dr Bolesław Wicherkiewicz. Wiedza, katolicyzm, polskość – to były naczelné wartości przyświecające działalności towarzystwa. Jego zadaniem było krzewienie wiedzy i postępu między innymi poprzez zakładanie czytelní ludowych, działalność odczytową oraz wydawniczą.

Czytelnia taka powstała również w Marcyporębie w 1912 roku i miała numer 1076. Na początek otrzymała 120 ksiązek. Księgozbiór był uzupełniany co roku i np. w 1919 roku powiększył się o 56 woluminów. Opiekunem czytelní ludowej był proboszcz lub jego zastępca udzielający zgody na jej powstanie. Kierownictwo nad placówką obejmował miejscowy nauczyciel, którego zastępował w razie potrzeby jeden ze światlejszych gospodarzy. Do zadań czytelní, oprócz wypożyczania ksiązek, należało organizowanie przedstawień, prelekcji, obchodów, rocznic i świąt narodowych oraz kościelnych. Przykładowo w odrodzonej Polsce:

[...] dnia 15 grudnia 1918 r. zwołał ks. Michał Kania do sali szkoły murowanej walne zebranie, celem przeorganizowania czytelní. Ksiązek dość dużo poginęło; reszta pozostałych katalogowane; zrobiono spis nowych członków; zarządzono

wybory do wydziału. Weszli doń: Franciszek Siwek, Turek Szczepan, Kazimierz Knawa, Franciszek Żmuda, Kazimierz Wołek, Tyrybon Jerzy, Józef Pamuła, nadto Tomasz Pamuła¹².

Jak już wspomniano wyżej, TOL prowadziło również działalność wykładową, i tak np. w czytelnicy w Marcyporębie w 1912 roku odbyły się następujące odczyty z obrazami świetlnymi zorganizowane przez Komisję Odczytową TOL: *Powstanie listopadowe*, *Rok polski w obrazach*, *Jagiellonowie w Polsce*, *Powstanie Kościuszki*. Autorem tych odczytów był R. Tyrpa. W Brzeźnicy, gdzie również była czytelnica, w 1912 roku odbyły się następujące wykłady z obrazami świetlnymi: *Piastowie*, *Krzyżacy w Polsce*, także prowadzone przez R. Tyrpę oraz *Zgubne skutki alkoholizmu* i *Ziemia Święta*, które wygłosił F. Szczuciński¹³.

Szerzenie oświaty należało również do zadań statutowych Kółka Rolniczego. W protokole lustracyjnym kółka rolniczego z 1906 roku napisano:

Pod względem oświatowym nie zdołano wytworzyć ogniska stale i wspólnymi siłami podtrzymywanego. Lokal czytelnicy kółka nie jest używany, a wyłożone pisma przygodnie tylko bywają czytane przez ogół członków. Formalnych zebrań niedzielnych w myśl paragrafu 18 nie zwołuje się, a jedno z końcowych zaleceń tego protokołu było „Urządzać regularne czytanki w myśl paragrafu 18 pod kierunkiem Knawy”¹⁴.

NIKTÓRE Z WAŻNIEJSZYCH WYDARZEŃ RELIGIJNYCH W PARAFII

Najważniejszym wydarzeniem religijnym w parafii było pojawienie się krwawych łez na obrazie Matki Bożej z Dzieciątkiem we dworze w Kopytówce. Obraz ten, wzorowany na wizerunku Matki Bożej Myślenickiej, został namalowany na początku XVII wieku przez nieznanego artystę i był między innymi własnością plebana z Krzywaczki Adama Bryłowicza, który przekazał go w darze plebanowi marcyporębskiemu Mikołajowi Dobrocielskiemu. W końcu obraz znalazł swoje miejsce we dworze w Kopytówce, gdzie 3 maja 1641 roku Elżbieta Paszkowska zauważyła na nim krwawe łzy płynące z oczu Matki Bożej. Wiadomość ta szybko rozeszła się po okolicy, na miejsce przybyli proboszczowie z Marcyporęby (Paweł Sierosławski) i Tłuczani (Wojciech Marsowicz), wikariusz marcyporębski oraz wiele okolicznej szlachty i chłopów. Proboszcz marcyporębski chciał, aby obraz ten właściciel Stanisław Paszkowski zaniósł do kościoła w Marcyporębie. Plan ten pokrzyżowało pojawienie się następnego dnia

¹² Z protokołu zebrania w dniu 15.12.1918 r.

¹³ „Oświata Ludowa”, 1913, nr 1, s. 10–11.

¹⁴ Z protokołu lustracji handlowej Kółka Rolniczego w Marcyporębie, 12.02.1907 r.

we dworze w Kopytówce gwardiana klasztoru bernardynów Waleriana Kalińskiego z Kalwarii Zebrzydowskiej, który przekonał Paszkowskiego do przekazania wizerunku do kalwaryjskiego klasztoru. Wokół tego zdarzenia powstała legenda, jakoby Stanisław Paszkowski, powodowany cudowną mocą, skierował swe kroki z obrazem nie do Marcyporęby, lecz do Kalwarii¹⁵. Miejscowe opowieści dodają jeszcze, że w czasie tej wędrówki w lesie kopytowskim miało wytrysnąć źródółko, które faktycznie istnieje i niektórzy parafianie do dziś wierzą w jego cudowną moc.

Nie wiadomo, w którym miejscu stał dwór Paszkowskich. Tradycja mówi, że miał znajdować się w tej części Kopytówki, gdzie obecnie jest figura Matki Bożej. Do niedawna miała też rosnąć w tej okolicy lipa, pamiętająca owe czasy.

Ważnym wydarzeniem w parafii była także wizytacja biskupa tarnowskiego Józefa Alojzego Pukalskiego w 1877 roku:

Dzień 26 i 27 sierpnia. Wspaniałe przyjęcie. Trzy triumfalne bramy, artystycznie wykonane, a na głównej bramie napis: „Witaj, witaj pożądanym, lat dwadzieścia wyglądanym”. We wszystkich domach po obu stronach głównej drogi okna oświetlone lampami. Rządca przybył na miejsce w porze wieczornej o godzinie ósmej w towarzystwie banderii około 40 koni. Został powitany mową przez Wielbnego Macieja Foxa, proboszcza miejsca, Przewielebnego Marcina Leśniaka, rektora diecezjalnego seminarium, Wielbnego Stanisława Jurkowskiego, dziekana wadowickiego oraz liczne duchowieństwo, oraz Pana Bronisława Górczyńskiego, opiekuna kościoła, i przez wielką rzeszę wiernego ludu z chorągwiami i mnóstwem zapalonych świec. Nazajutrz, tuż po przeprowadzeniu przewidzianego prawem oglądu kościoła stwierdzono, że wszystko jest w należyтым porządku. Zbudowano nowy dom plebański, kościół wewnątrz starannie odnowiony ze środków dostojnego kuratora. Szaty i święte naczynia liczne i czyste, wszędzie widać czystość i porządek. Po odprawieniu mszy czytanej i po procesji za zmarłych odbyła się katecheza, następnie aż do trzeciej godziny po południu bierzmowanie. Pierwszego dnia zostało namaszczonych Świętym Krzyżem 1076 osób. Główną mszę celebrował Najczcigodniejszy Marcin Leśniak, kanonik gremialny, a kazanie odpowiadające uroczystości wygłosił Wielbny Ludwik Jurgowski, proboszcz w Przytkowicach. Po zakończeniu świętych czynności Najprzewielebniejszego Wizytatora pozdrowił Pan Olszewski, Cesarsko-Królewski Starosta Wadowicki, pan Ruciński, okręgowy wizytator szkół i licznie zebrana szlachta z sąsiedztwa. W obiedzie wzięło udział 30 osób. Następnego dnia Najczcigodniejszy Wizytator przemówił do ludu po mszy z tak wielkim zapalem i serdecznością, że wszystkich wzruszył do łez. Również sam z powodu wielkiego osobistego wzruszenia nie mógł dłużej przemawiać¹⁶.

¹⁵ *Drogi kalwaryjskie czyli Książka do nabożeństwa służąca [...]*, Kalwaria 1908 r.

¹⁶ *Wypisy z kościelnych akt...*, s. 114–115.

Innym istotnym wydarzeniem było symboliczne nawiedzenie obrazu Matki Bożej Częstochowskiej w 1968 roku. Do parafii marcyporebskiej przybyły puste ramy i świece, zamiast obrazu, który został przejęty przez władzę komunistyczną obawiającą się mocy społecznego oddziaływania świętego wizerunku.

Sam fakt nawiedzenia miał miejsce 10–11 listopada. Kościół został oświetlony udekorowany wewnątrz i na zewnątrz, a także oświetlony lampionami zawieszonymi wokół parkanu. Ozdobiono także plac przykościelny oraz trasę przejazdu. Parafia marcyporebska odebrała symbole nawiedzenia od parafii Skawina. Orszak prowadziła kawalkada miejscowych motocyklistów. Główna uroczystość nawiedzenia – msza św. miała miejsce 10 listopada, pogodnego, ale i chłodnego wieczoru. Odbyła się na zewnątrz kościoła od strony prezbiterium, gdzie wybudowano specjalne podium. Uroczystość tę uświetnił kardynał Karol Wojtyła, który wygłosił homilię na temat uczuć religijnych i patriotycznych w związku z 50-leciem odzyskania przez Polskę niepodległości. W czasie nabożeństwa przygrywały do śpiewu kapele regionalne z parafii marcyporebskiej pod dyrygenturą organisty Franciszka Pernala. Uroczystość ta zgromadziła tak liczne rzesze wiernych, jakich ani przedtem, ani potem nie było. W pamięci utkwiły mi słowa 85-letniego parafianina, że tak masowej i tak podniosłej uroczystości jeszcze w swoim życiu w tym miejscu nie widział. Po głównych ceremoniach w kościele odbywały się dalsze nabożeństwa i całonocne czuwanie, które miały miejsce także 11 listopada. Był to równocześnie wyjątkowy w dziejach parafii odpust jej patrona, św. Marcina. W godzinach popołudniowych nastąpiło pożegnanie i przekazanie symboli nawiedzenia parafii w Radziszowie.

Warto jeszcze przytoczyć fragment wiersza recytowanego na pożegnanie Matki Bożej.

*Żegnamy Cię Matko*¹⁷:

Patrzymy w obraz, który pustką świeci,
Pusty wędruje już przez całe lato.
Dowód to Twoich zwyrodniałych dzieci.
Dziś cię, Maryjo przepraszamy za to.
My to czcimy właśnie puste ramo,
Choć nie przedstawia Twojego oblicza,
Oczyma wiary widzimy tę samą,
Twarz Twoją świętą i rany od bicia.

¹⁷ Autorką tego wiersza jest Irena Bielowicka (1910–1995). Oprócz układania wierszowanych utworów na różne okazje, zajmowała się także malowaniem obrazków oraz wyrobem strojów regionalnych (gorsetów). W młodości była też prezeską Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Żeńskiej.

SIOSTRY NAZARETANKI W PARAFII

Na terenie parafii marcyporębskiej od 1954 roku mają swój dom siostry ze Zgromadzenia Najświętszej Rodziny z Nazaretu. W budynku tym, oprócz pomieszczeń potrzebnych siostrze do mieszkania, znajduje się przedszkole oraz kaplica Trójcy Świętej, w której przechowywany jest Najświętszy Sakrament. Zakonnice, oprócz prowadzenia przedszkola, uczą katechez w szkołach, a jedna z nich pracuje w parafii jako zakrystianka.

Z parafii marcyporębskiej pochodzą następujące nazaretanki:

Aniela Czaja – siostra Barbara Maria, ur. 1876 roku w Marcyporębie, do zakonu wstąpiła w 1892 roku, zm. w domu zakonnym w Filadelfii z początkiem lat 60. XX wieku,

Maria Płatek – siostra Anna,

Maria Kucharczyk – siostra Gabriela,

Maria Skrzyńska – siostra Angela.

WYKAZ KSIĘŻY PRACUJĄCYCH W PARAFII

Proboszczowie:¹⁸

Bartholdi de Markowa Poręba – XIV wiek,

Frączek (1382–1397),

Paweł – pleban w Marcyporębie (od 1451 r.),

Adam (1447),

Marcin – pleban w Marcyporębie (1448),

Jan – (1480), pleban z Marcyporęby,

Stanisław Klomicki – (1513), kanonik opatowski i pleban w Marcyporębie,

Andrzej z Krakowa – XVI wiek, kanonik kolegiaty św. Floriana,

Marcin Brandys – koniec XVI wieku,

Jakub Bełzik (inaczej Kromfeld) – koniec XVI wieku,

Jakub Augustyn Philaxen – przełom wieku XVI i XVII,

Wojciech Gniazdosza – początek XVII wieku,

Mikołaj Dobrocielski (?–1608) – kanonista, kilkakrotny rektor Akademii Krakowskiej,

Paweł Sierosławski – połowa XVII wieku,

Jan Krzaczkowski – XVII wiek,

Mikołaj Pszczykowski – od 1667 roku,

Andrzej Augustyn Czyrzyckiewicz – doktor teologii, początek XVIII wieku,

Józef Łukaszkiewicz (?–1736) – doktor teologii,

¹⁸ Wykaz sporządzony na podstawie: AKMetr. Wizytacje biskupie z lat 1595–1748; SHGK, Cz. IV, z. 1, Kraków 2006, s. 124; A. Nowak, *Słownik biograficzny kapłanów diecezji tarnowskiej 1786–1985*, T. 1–4, Tarnów 1999–2004.

Jan Gronkowicz – II połowa XVIII wieku,
Józef Szybalski – XVII wiek,
Andrzej Jan Kolendowicz (?–1745) – dr filozofii Akademii Krakowskiej,
Jan Klempiński (1752–1816),
Walenty Borkowski (1777–1845),
Karol Wdówka (1806–1856),
Wawrzyniec Gruczyński (1814–1870),
Maciej Fox (1835–1901),
Michał Bystroń (1841–1899),
Karol Szałaśny (1854–1925),
Jan Matoga (1867–1943),
Jan Wolny (1906–1974),
Eugeniusz Łudzik (1925–2019),
Jan Giądła – proboszcz Marcyporeby od 1983 roku, a od 2020 roku emeryt.

Warto jeszcze wspomnieć o księżach, którzy pracowali w Marcyporebie w czasach okupacji niemieckiej i represji stalinowskich. Byli to:

– ks. Józef Szczurzydło – 1918–2000, święcenia kapłańskie przyjął 2 V 1943 roku. W latach 1942–1945, za zgodą swoich przełożonych ze zgromadzenia księży pallotynów, pełnił funkcję kapelana AK zgrupowania Legion Śląski, pod pseudonimem „Kwiatek”. Rezydował on głównie w Nowych Dworach u państwa Kwiatków, gdzie znajdował się punkt kontaktowy. W styczniu 1945 roku otrzymał stopień majora i potwierdzenie otrzymanych odznaczeń. Od września tego roku pracował jako prefekt w szkole w Katowicach pod pseudonimem Stanisław Kulig. W październiku 1945 roku ujawnił się władzom państwowym, zaczął go obserwować Urząd Bezpieczeństwa i w związku z tym udał się do Wrocławia. Został tam aresztowany, ale udało mu się uciec i przez Pragę dotarł do Bawarii. W 1946 roku wyjechał do Wielkiej Brytanii, gdzie został wikariuszem w Edynburgu, w Szkocji. Od 1948 roku objął duszpasterstwo nad Polakami na obczyźnie. W 1949 roku przeniósł się do Brandon w Anglii, w tym samym roku porzucił stan kapłański i zawarł związek małżeński.

– ks. Jan Szybowski – po święceniach został skierowany na placówkę w Marcyporebie jako wikariusz. Podczas pobytu w tym miejscu działał w organizacjach podziemnych. W 1943 roku został przeniesiony na inną placówkę ze względu na ryzyko zdemaskowania. W Klikuszowej w 1948 roku aresztowano go i skazano na 5 lat więzienia. Powodem zatrzymania było wysłuchanie przez niego w szpitalu spowiedzi i udzielenie sakramentów rannemu Franciszkowi Kurasiowi, pseudonim „Ogień”, który następnie zmarł, a bezpieka domagała się złamania tajemnicy spowiedzi. W 1953 roku został zwolniony.

– ks. Stefan Muniak – był wikariusz marcyporebski. Kiedy był proboszczem w Dziekanowicach, został aresztowany przez Urząd Bezpieczeństwa, a następnie skazany na 7 lat więzienia w Wiśniczu, gdzie przebywał

Ku pamięci przyszłym pokoleniom. Szkice z historii parafii marcyporębskiej

od 1951 do 1955 roku. Powodem zatrzymania było udzielenie potajemnie, za zgodą władz kościelnych, sakramentu małżeństwa jednemu z żołnierzy wyklętych¹⁹.

KSIĘŻA POCHODZĄCY Z PARAFII MARCYPORĘBSKIEJ

Z Brzeźnicy:

Marcin Leśniak (1800–1889) – szkołę początkową ukończył w Marcyporębie, trwiałną w Myślenicach, gimnazjum w Podolińcu. Studiował filozofię we Lwowie, a teologię na uniwersytecie w Wiedniu, gdzie dyrektor konwiktu św. Augustyna mianował go podprefektem. Świecenia kapłańskie otrzymał 2 X 1825 roku z rąk biskupa Steidla w katedrze św. Szczepana w Wiedniu. Od października 1826 roku był wikarym w Podgórzu. 1 IV 1832 roku został notariuszem kurii diecezjalnej w Tarnowie, a od lipca tego roku wikariuszem katedralnym. W 1835 roku został proboszczem nowo utworzonej parafii Zawoja koło Makowa, a następnie dziekanem dekanatu makowskiego i inspektorem szkół ludowych. Dzięki działalności charytatywnej i oświatowej zdobył dużą popularność wśród chłopów w regionie żywieckim oraz wadowickim, którą wykorzystał, by zapobiec rozszerzaniu się powstania chłopskiego w 1846 roku i rzezi, jaka mu towarzyszyła. W Zawoi z jego inicjatywy otwarto szkołę ludową (1 h ziemi z majątku parafialnego przekazał szkole), gdzie opracował liber documentorum (zbiór dokumentów) miejscowości i sąsiadujących z nią parafii. 25 XI 1855 roku otrzymał kanonię w kapitule tarnowskiej, a 4 V 1856 roku został rektorem Wyższego Seminarium Duchownego w Tarnowie (1856–1885). Warto wspomnieć o jego zamiłowaniach bibliofilskich. W ciągu kilkudziesięciu lat zgromadził cenną bibliotekę liczącą kilka tysięcy dzieł, w tym wiele starych, unikatowych książek z XVI i XVII wieku. Pomocą i radą w kolekcjonowaniu służył mu znany krakowski księgarz i erudyta – Ambroży Grabowski. Pod koniec życia ksiądz Leśniak podarował cały księgozbiór instytucjom i osobom prywatnym, m.in.: Bibliotece Seminarium Duchownego w Tarnowie, seminarium nauczycielskiemu, placówkom misyjnym i duchownym. Zajmował się także działalnością charytatywną – założył fundację, z której odsetki z przychodu przeznaczal na ubogich miasta Tarnowa, na misje ludowe oraz na misje w Afryce. Obok rozlicznych zajęć na stanowisku rektora, sporo czasu poświęcał pracy kurialnej, prowadził sprawy z dokładnością i roztropnością. 25 IX 1882 roku otrzymał w kapitule prałaturę – scholasterię, a w lutym 1887 roku godność prepozyta tejże kapituły. Ksiądz Leśniak zmarł 24 IX 1889 roku w Tarnowie i spoczywa na starym cmentarzu. Podczas pogrzebu bp. ordynariusz I. Łabo powiedział m.in. „Śp. ksiądz Marcin Leśniak był

¹⁹ Opracowane na podstawie dokumentów udostępnionych piszącemu przez Andrzeja Wasika.

jasną pochodnią pośród mojego kleru". Po jego śmierci ufundowano dwa epitafia: w katedrze tarnowskiej i w Zawoi. Na tym ostatnim napisano: „Pamięci ks. Marcina Leśniaka (1800–1889), prepozyta infułata kapituły tarnowskiej, poprzednio zaś od 1835 do 1856 pierwszego proboszcza tej parafii, dobrodzieja kościoła i szkoły tutejszej, dobrego pasterza, perły między kapłanami, którego Imię niech będzie błogosławione – poświęcają tę tablicę wdzięczni parafianie”.

Tomasz Leśniak (1810–1871) – brat Marcina, ur. 21 XII 1810 roku w Brzeźnicy. Studiował filozofię w Koszycach, teologię we Lwowie i Tarnowie. Święcenia kapłańskie otrzymał z rąk bp. Zachariasiewicza 21 VII 1836 roku. Był wikariuszem w Podegrodziu (gdzie zabłysnął talentem katechetycznym), Radłowie, Tuchowie, Sieprawiu, Rzezawie i Zawoi. Od 1844 roku jako proboszcz w Gaju, remontował miejscowy kościół, założył Bractwo Wstrzemięźliwości. Był dziekanem dekanatu Skawina, inspektorem szkół, komisarzem biskupim do spraw małżeńskich. Zmarł 23 IX 1871 roku.

Jan Piwowarczyk (1889–1959) – urodził się 29 I 1889 roku w Brzeźnicy, ukończył gimnazjum w Wadowicach, następnie w latach 1907–1911 kształcił się w Seminarium Duchownym w Krakowie. Święcenia kapłańskie otrzymał 2 VII 1911 roku z rąk biskupa Anatola Nowaka, sufragana krakowskiego. Po święceniach pracował jako wikariusz w Podgórzu, a następnie przez szereg lat był prefektem w szkołach średnich. W 1932 roku uzyskał doktorat na Wydziale Teologicznym UJ i na tymże wydziale wykładał kilka lat katolicką etykę społeczną, będąc jej wybitnym znawcą. W latach 1922–1939 był współredaktorem „Głosu Narodu”, działał w chrześcijańskich związkach zawodowych i w radzie prymasowskiej. Napisał w tym czasie szereg broszur i książek, m.in.: *Rola Chrześcijańskiej Demokracji w życiu społeczno-politycznym*, *Socjalizm i chrześcijaństwo*, *Idea chrześcijańsko-społeczna w historycznym rozwoju*, *Współczesne kierunki społeczne*, *Kryzys społeczno-gospodarczy w świetle katolickich zasad* (rozprawa doktorska). W 1939 roku został mianowany proboszczem Parafii św. Floriana w Krakowie. Kilka miesięcy później został rektorem Wyższego Seminarium Duchownego w Krakowie. Jesienią 1942 roku został aresztowany przez gestapo i osadzony w więzieniu na Montelupich, w którym spędził kilka miesięcy. Po zwolnieniu w 1944 roku pełnił dalej funkcję rektora Seminarium Duchownego. W 1944 roku powołany został na kanonika gremialnego w kurii biskupiej. Na życzenie ks. kardynała Stefana Sapięhy w 1945 roku podjął się wraz z Jerzym Turowiczem redagowania katolickiego pisma społeczno-kulturalnego „Tygodnik Powszechny”, którego był współredaktorem aż do jego zamknięcia przez władze komunistyczne w 1953 roku. W latach 1951–1955 przebywał w Zebrzydowicach. W tym czasie dokonał przekładu *Hymnów Brewiarzowych* – drukiem ukazały się one w 1958 roku. W 1956 roku wrócił do Krakowa, gdzie wkrótce poważnie zachorował. Rok 1958 przyniósł chwilową poprawę stanu zdrowia. 19 XII 1959 roku zmarł. Pogrzeb odbył się w katedrze na Wawelu z udziałem wielu biskupów, w tym

Ku pamięci przyszłym pokoleniom. Szkice z historii parafii marcyporębskiej

Karola Wojtyły, oraz rzeszy jego wiernych czytelników. Ks. Piwowarczyk spoczął w grobowcu Kapituły Krakowskiej na Cmentarzu Rakowickim. Po jego śmierci „Tygodnik Powszechny” drukował wspomnienia z pobytu na Montelupich, których był autorem i które zatytułowano *W hitlerowskim więzieniu*²⁰. Natomiast wydawnictwo „Znak” opublikowało wybór jego publicystyki z lat 1945–1950 pt. *Wobec nowego czasu*²¹. W swej rodzinnej parafii ks. Jan Piwowarczyk jest postacią zapomnianą.

Ks. Stanisław Leski (1889–1966) – doktor obojga praw. Syn Jana Liszki (nazwisko zmienił na Leski) i Marii z domu Błachut. Urodził się w Brzeźnicy w 1889 roku, ukończył gimnazjum w Wadowicach, święcenia kapłańskie otrzymał w 1915 roku. Był kapłanem diecezji wiedeńskiej, długoletnim katechetą szkół średnich w Wiedniu. Zmarł 17 IV 1966 roku w Krakowie. Spoczywa na cmentarzu Rakowickim.

Z Marcyporęby:

Ks. Władysław Siwek – ur. w Marcyporębie w 1920 roku, św. kapł. otrzymał w 1951 roku. Zmarł w 1987 roku w Rabce jako proboszcz,

Ks. Stanisław Jarguz – ur. w Marcyporębie w 1940 roku, św. kapł. w 1964 roku, emeryt,

Ks. Stanisław Żmuda – ur. w Marcyporębie w 1942 roku, św. kapł. w 1966 roku, zmarł w 2018 roku,

Ks. Florian Kosek – ur. w Stanisławiu Górnym w 1942 roku, św. kapł. w 1966 roku, emeryt,

Ks. Kazimierz Wyrwa – ur. w Marcyporębie w 1951 roku, św. kapł. w 1975 roku, emeryt,

Ks. Jacek Jaskiernia – ur. w Marcyporębie w 1952 roku, św. kapł. w 1978 roku, proboszcz w Malcu,

Ks. Janusz Gacek – ur. w Nowych Dworach w 1953 r., św. kapł. w 1978 r., proboszcz w Pisarzowicach,

Ks. Zbigniew Medoń – ur. w Marcyporębie w 1972 r., św. kapł. w 1999 r. – wikariusz,

²⁰ J. Piwowarczyk, *Whitlerowskim więzieniu*, „Tygodnik Powszechny” 1961, nr 2, s. 4–5; nr 3, s. 4–5; nr 4, s. 4–5; nr 5, s. 4–5; nr 6, s. 4–5.

²¹ J. Piwowarczyk, *Wobec nowego czasu. (Z publicystyki 1945–1950)*, oprac. J. Kołtają, Kraków 1985.

WIADOMOŚCI O OSOBACH Z PARAFII MARCYPORĘBSKIEJ, KTÓRE MIAŁY UDZIAŁ
W RATOWANIU ŻYDÓW W CZASIE OKUPACJI

Marcyporęba:

Zofia Szczurzydło o ps. „Kłapucionka”, ukrywała w czasie okupacji Żydówkę, która po wojnie wyjechała z Polski, a o swej dobrodziejce pamiętała do końca życia. Pisała do niej listy, posyłała paczki, a w spadku zapisała jej pewną sumę pieniędzy. Do dzisiaj jeszcze żyją osoby, które pamiętają o tej sprawie²².

Kopytówka:

We dworze w Kopytówce pani Honorata Duninowa przyjęła na wychowanie 6-letnią Barbarę Just. Matka dziewczynki, Żydówka, została zastrzelona przez Niemców w 1942 roku w Zakopanem²³.

Pani Helena Krawczykowa przechowywała rodzinę żydowską Gluckmannów przez trzy lata, za co została odznaczona medalem Sprawiedliwy wśród Narodów Świata. W jej domu ukrywał się także Żyd ze Skawiny, który został jednak złapany przez Niemców i rozstrzelany w Wysokiej, w przysiółku Wesoła. Brat mojej mamy, Tadeusz, przejeżdżał w tym czasie furmanką, został zatrzymany i zmuszony, wraz z inną osobą, do zakopania ofiary.

Brzeźnica:

Według zeznań świadków złożonych w sądzie w Wadowicach, młynarz Andrzej Gnojek, pochodzący z Marcyporęby, a mający dom i młyn w Brzeźnicy, pomagał Żydom i jednego z nich przechowywał w swoim domu. Świadek Ludwik Sękiewicz zeznał: „Andrzej Gnojek zatrudniał Żydów jako malarzy i lakierników. Czy to czynił za zgodą władz niemieckich, tego nie wiem. Wiadome natomiast jest mi, że ukrywał Gnojek u siebie Żyda Gluckmanna Jozсібę z Wysokiej, z którym widziałem się w Krakowie w 1945 roku, lecz gdzie obecnie przebywa, tego nie wiem.” Świadek Jan Kowalówka z Bęczyna: „W chwili wybuchu wojny w 1939 roku Andrzej Gnojek pochodzący z Marcyporęby posiadał młyn w Brzeźnicy, który prowadził w czasie okupacji niemieckiej. Kohlman i Roman Besterowie, Żydzi, w jesieni 1939 r. malowali na zlecenie Andrzeja Gnojka młyn i jego mieszkanie. Jako wynagrodzenie dostarczył im za to w zimie 1939/1940 do Skawiny 6 metrów mąki pszennej i 3 metry pęczaku, którą ja, jako najemnik Gnojka, wozilem im furmanką na trzy zawozy”²⁴.

²² Relacja ustna parafianina z Wysokiej (anonimowa).

²³ J.S. Dunin, *Migawki z mojego życia*, Kraków 2018, s. 227.

²⁴ Z kserokopii akt sądowych udostępnionych piszącemu przez Jana Korzeniowskiego.

Ku pamięci przyszłym pokoleniom. Szkice z historii parafii marcyporębskiej

Wysoka, która oficjalnie do 1966 roku była filią parafii marcyporębskiej:

Powszechnie znany jest fakt, iż znany reżyser Roman Polański jako chłopczyk pochodzenia żydowskiego był ukrywany u rodziny z Wysokiej, w przysiółku Moczurka. Kilka lat temu przyjechał z innymi jeszcze osobami, aby zobaczyć to miejsce i zrobić zdjęcia do filmu autobiograficznego. Rodzina Romana Polańskiego dostała się do getta krakowskiego i szukano sposobu na uratowanie chłopca. W 1943 roku jego ucieczka się udała, początkowo przebywał w Krakowie, a potem zawieziono go do Moczurki i tam zamieszkał w biednej rodzinie państwa Jana i Stefani Buchałów, którzy mieli troje własnych dzieci, a majątek ich stanowił niewielki kawałek gruntu i jedna wychudzona krowa, dająca niewiele mleka, toteż Roman dożywał się owocami z sadu. Wspominał, że od jedzenia jabłek nieraz dostawał bólu brzucha. Bardzo ciepło wspominał Stefanię Buchałową, niepiśmienną, ale wrażliwą, energiczną i głęboko religijną. W lecie 1944 roku wrócił do Krakowa. Jego matka zginęła w Oświęcimiu, a ojciec przeżył obóz Mauthausen. Domu, w którym się ukrywał, już nie ma, podobnie jak i sadu²⁵.

W 2020 roku Jan i Stefania Buchałowie zostali pośmiertnie odznaczeni medalem Sprawiedliwy wśród Narodów Świata.

Stanisław Jarguz, artysta malarz mieszkający w Wysokiej, w czasie niemieckiej okupacji ukrywał u siebie kilku Żydów, m.in. właściciela karczmy w przysiółku Wesoła²⁶.

Z pewnością byłoby jeszcze więcej osób, które pomagały Żydom, ale wielu z nich nie chciało się przyznawać do takich heroicznych czynów.

BIBLIOGRAFIA

DOKUMENTY ARCHIWALNE

AKMetr. Sygn. APA 135 – zbiór dokumentów XIX i XX-wiecznych dotyczących parafii marcyporębskiej, w tym między innymi:

Akta kandydatów na probostwo w Marcyporębie z 1885, 1889 i 1903 r.

Legaty na budowę kościoła

Odpis pisma ks. Karola Szałaśnego do Wysokiego Namiestnictwa z 1 VI 1885 r.

Pismo anonimowe parafian do konsystorza biskupiego i odpowiedź na nie ks. dziekana z 1910 r.

²⁵ Relacja ustna osoby będącej na spotkaniu z Romanem Polańskim w Wysokiej.

²⁶ *Wypisy z kościelnych akt...*, s. 182.

- Pismo Jana Tyrybona do konsystorza biskupiego z 1919 r.
- Pismo Rady szkolnej okręgowej do ks. Karola Szałaśnego
- Pismo Wojciecha Brandysa do konsystorza biskupiego z 1855 r.
- Prezenta Adama Gorczyńskiego i Katarzyny Gorczyńskiej z 1855 r.
- Prezenta Adama Gorczyńskiego i Wojciecha Brandysa z 1870 r.
- Prezenta Bronisława Gorczyńskiego z 1890 r.
- Prezenta Wojciecha Brandysa z 1855 r.
- Prośby do konsystorza biskupiego proboszczów: Szałaśnego i Matogi z 1894, 1886, 1908, 1913, 1893 i 1919 r.
- Prośby Marii Duninowej do konsystorza biskupiego z 1907 r. i 1912 r.
- Protokół z odbioru majątku plebańskiego spisane po śmierci ks. Michała Bystronia w 1889 r.
- Spis inwentarzowy kościoła w Marcyporębie z 1891 r.
- Sprawdzona fasyja z 1886, 1891, 1909 i 1913 r.
- Sprawozdanie dziekana skawińskiego Franciszka Wolfa z odbioru majątku plebańskiego i kościelnego w Marcyporębie z 28 II 1885 r.
- Streszczony odpis protokołu z 26 II 1885 r. sporządzony przez C. K. Praktykanta Starostwa Powiatowego w Wadowicach
- Uchwała gminy Wysoka z 12 V 1878 r.
- Wizytacja biskupia w 1858 r.
- Wykaz przybytków w kościele na Wysokiej od 1878 do 1885 roku

Archiwum prywatne Romana Kucharczyka

- Kwit nr 27 z 24 V 1902 r. – pisemne potwierdzenie zapłaty za obwałowanie nowej części cmentarza
- List ks. Karola Szałaśnego do Pana Bronisława Gorczyńskiego 23 IX 1898 r.
- Notatka z walnego zebrania członków czytelnicy w dniu 15 XII 1918 r.
- Odpis listu Onufrego Biernackiego do Adama Gorczyńskiego
- Odpis z posiedzenia rady gminy Brzeźnica z 5 II 1887 r.
- Opis ubezpieczenia kościoła i budynków plebańskich
- Orzeczenie C. K. Rady szkolnej okręgowej 20 IV 1913 r.
- Orzeczenie C. K. Starostwa z dnia 5 X 1901 r. wystosowane do zwierzchności gminy Marcyporęba
- Pełnomocnictwo gminy Brzeźnica z 5 X 1886 r. udzielone Janowi Leśniakowi
- Pełnomocnictwo gminy Stanisław Górny z 4 X 1886 r. udzielone Stanisławowi Krzyškowi
- Pismo biskupa tarnowskiego do Wielmożnych Panów Patronów i kolatorów kościoła w Marcyporębie 5 III 1870 r.

Ku pamięci przyszłym pokoleniom. Szkice z historii parafii marcyporębskiej

Pismo Bronisława Górczyńskiego do członków Komitetu Parafialnego 22 II 1887 r.

Pismo Bronisława Górczyńskiego do Pana Jana Brandysa z Wielkich Dróg z 1909 r.

Pismo Bronisława Górczyńskiego do Starostwa Powiatowego z 1894 r.

Pismo Bronisława Górczyńskiego do Zwierzchności Gminnych Marcyporęby, Kopytówki, Nowych Dworów i Stanisławia Górnego z 1887 r.

Pismo Bronisława Górczyńskiego do Zwierzchności Gminnych Marcyporęby, Kopytówki, Nowych Dworów i Stanisławia Górnego 28 IX 1886 r.

Pismo Bronisława Górczyńskiego z posiedzenia Komitetu Parafialnego 22 VI 1894 r.

Pismo C. K. Rady namiestnictwa i Starosty w Wadowicach z dnia 18 II 1885 r.

Pismo C. K. Sądu Powiatowego w Kalwarii do Bronisława Górczyńskiego z 8 XI 1889 r.

Pismo C. K. Starostwa do wszystkich stron konkurencyjnych 12 IV 1890 r.

Pismo gminy Kopytówka do przewodniczącego komitetu kościelnego z 9 II 1887 r.

Pismo Jana Błachuta – naczelnika gminy Marcyporęba do Starostwa Powiatowego 28 I 1888 r.

Pismo ks. kardynała Puzyny do Komitetu Parafialnego Marcyporęby na ręce Przewodniczącego Bronisława Górczyńskiego z 31 X 1904 r.

Pismo Starostwa Powiatowego do Bronisława Górczyńskiego 1 IX 1889 r. i 25 III 1904 r.

Pismo Starostwa Powiatowego do ks. Macieja Foxa, kanonika gremialnego w Krakowie, z 15 III 1885 r.

Pismo Starostwa Powiatowego do Pana Przewodniczącego Komitetu Parafialnego z 22 IV 1908 r.

Pismo Starostwa Powiatowego do Pani Henryki Górczyńskiej 18 II 1905 r.

Pismo Starosty Powiatowego do Komitetu Parafialnego na ręce Bronisława Górczyńskiego z 27 II 1890 r. i 12 XI 1889 r.

Pismo Starosty Powiatowego do przełożonego obszaru dworskiego w Brzeźnicy 11 XI 1868 r.

Pismo zastępcy C. K. Starosty do Komitetu Parafialnego 26 IX 1902 r.

Pismo zwierzchności gminy Brzezinka do komitetu parafialnego z 25 IV 1889 r.

Pismo zwierzchności gminy Marcyporęba do Bronisława Górczyńskiego z 15 II 1887 r.

Polisa na ubezpieczenie od ognia Kółka Rolniczego w Marcyporębie wystawiona przez Towarzystwo Wzajemnych Ubezpieczeń w Krakowie 1 V 1901 r.

Polisa ubezpieczeniowa wystawiona przez Towarzystwo Wzajemnych Ubezpieczeń w Krakowie 28 X 1889 r. poświadczająca, że Komitet Parafialny ubezpieczył kościoł i budynki plebańskie od ognia

Protokoły zebrania KSMŻ w Stanisławiu Górnym z roku 1934

Protokół posiedzenia Komitetu Parafialnego w Marcyporębie 17 VI 1885 r.

Protokół rozprawy konkurencyjnej z dnia 22 X 1909 r.

- Protokół z lustracji Kółka Rolniczego w Marcyporębie z 1907 r.
- Protokoły z posiedzeń członków Kółka Rolniczego w Marcyporębie 16 VIII 1903 r., 29 V 1904 r.
- Rachunek dochodów i wydatków na studnię w Marcyporębie z 1902 r.
- Rachunek wystawiony przez Jana Pamulę z 24 VIII 1900 r.
- Spis inwentarzowy kościoła w Wysokiej z 1949 r.
- Statut rad parafialnych z 1947 r.
- Ustawa o konkurencji kościelnej z dnia 15 VIII 1866 r.
- Ustawa z dnia 15 XI 1888 r. o ubezpieczeniu budynków kościelnych i plebańskich od ognia.
- Wyciąg ze Statutu Konstytucyjnego Akcji Katolickiej w Polsce – regulamin parafialny Akcji Katolickiej
- Wykaz datków konkurencyjnych do budowy stodoły i dokończenia plebanii 28 XII 1876 r.
- Wykaz ubytków majątku plebańskiego z 29 II 1885 r.
- Zamknięcie rachunków Spółki Oszczędności i Pożyczek w Marcyporębie za rok 1907, 1909 i 1911

ŹRÓDŁA DRUKOWANE

- Cyrkularz od Królewskich Galicyjskich Rządów Krajowych z 9 września 1784 r.*
- Dekret z dnia 9 lutego 1953 r. o obsadzaniu duchownych stanowisk kościelnych, Dz.U. 1953 nr 10 poz. 32
- Dekret z dnia 31 grudnia 1956 r. o organizowaniu i obsadzaniu stanowisk kościelnych, Dz.U. 1957 nr 1 poz. 6
- Elenchus Venerabilis Cleri Archidioeceseos Cracoviensis*, 1896, 1902, 1927, 1972, 1983
- Elenchus Venerabilis Cleri diecezji tarnowskiej*, 1830
- Konkordat pomiędzy Stolicą Apostolską a Rzeczpospolitą Polską, podpisany w Rzymie dnia 10 lutego 1925 r. (ratyfikowany zgodnie z ustawą z dnia 23 kwietnia 1925 r.)
- Księga dochodów beneficjów diecezji krakowskiej z roku 1529 (tzw. Liber retaxationum)*, wyd. Z. Leszczyńska-Skrętowa, Wrocław 1968
- Skorowidz gminny Galicyi. Opracowany na podstawie wyników spisu ludności z dn. 31.12.1900*, wyd. przez C. K. Centralną Komisję Statystyczną, Wiedeń 1907
- Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, T. 6, red. F. Sulimierski, W. Walewski, Warszawa 1885
- Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, T. 14, red. B. Chlebowski, Warszawa 1895
- Słownik historyczno-geograficzny województwa krakowskiego w średniowieczu*, Cz. 4, z. 1, Kraków 2006, s. 123–125

Schematyzm Kościoła Rzymsko-Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej. Z mapą diecezji i dodatkiem spisu polskich parafii i polskiego duchowieństwa w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej, oprac. Z.A. Czernicki, Kraków 1925. Pozyskano z <https://pbc.biaman.pl/dlibra/publication/7132/edition/6986/content> (dostęp 20.05.2022)

Wypisy z kościelnych akt wizytacyjnych z lat 1595–1877 i inne dokumenty dotyczące parafii i wsi Wysoka, oprac. T. Madoń, Żąbki 2012

CZASOPISMA

„Chorągiew Maryi. Pisemko miesięczne oo. Redemptorystów na cześć Najśw. Maryi Niepokalanej Dziewicy”, 1924, nr 1

„Czasopismo dla Spółek Rolniczych”, 1910, nr 1, 4

„Dzwon Niedzielny. Ilustrowany tygodnik katolicki”, 1931–1939

„Gość Niedzielny”, 2001, nr 23

„Kwartalnik Historyczny”, 1913, nr 27

„Młodzież Polska. Pismo Katolickich Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej”, 1935, nr 7; 1939, nr 4

„Notificationes e Curia Principis Metropolitae Cracoviensis”, 1931, nr 1; 1916, nr 9; 1925, nr 4–6;

„Notificationes e Curia Metropolitana Cracoviensi”, 1957, nr 2

„Oświata Ludowa. Organ Krakowskiego Towarzystwa Oświaty Ludowej”, 1910, nr 3; 1913, nr 1

„Przegląd Oświatowy. Miesięcznik Towarzystwa Czytelni Ludowych w Poznaniu poświęcony sprawom oświatowym i kulturalnym”, 1926, nr 10

„Przewodnik Młodzieży Żeńskiej. Okólnik Związku Katolickich Stowarzyszeń Młodzieży Żeńskiej Archidiecezji Krakowskiej”, 1935, nr 1–2; 1939, nr 5

„Rocznik Spółek Oszczędności i Pożyczek (Systemu Raiffeisena) w Galicyi Zostających pod Patronatem Wydziału Krajowego”, 1908

„Ruch Katolicki. Organ Akcji Katolickiej w Polsce”, 1931, nr 1, 2

„Tygodnik Powszechny”, 1960, nr 2; 1961, nr 2, 6

„Wiadomości Pasterskie. Dla użytku kleru rzymsko-katolickiego. Miesięcznik teologiczno-pasterski”, 1905, nr 1

OPRACOWANIA

H. Barycz, *Historja Uniwersytetu Jagiellońskiego w epoce humanizmu*, Kraków 1935

J. Bukowski, *Dzieje reformacji w Polsce od wejścia jej do Polski aż do jej upadku*. T. 1, *Początki i terytoryalne rozprzestrzenienie się reformacji*, Kraków 1883

J. Chachaj, *Rozwój sieci parafialnej w dekanacie Zator do końca XVI wieku*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, T. 68: 1997, s. 221–308

T. Chrzanowski, M. Kornecki, *Sztuka Ziemi Krakowskiej*, Kraków 1982

- T. Gawel, J. Zinkow, *Kraków i okolice. Teren geograficznych i krajoznawczych wycieczek szkolnych*, Warszawa 1986
- O. Halecki, *Powołanie księcia Władysława Opolskiego na tron krakowski w roku 1273*, „Kwartalnik Historyczny”, R. 27: 1913, s. 312–313
- A. Kamiński, *Zbór w Marcyporębie*, „Reformacja w Polsce”, R. 11: 1948/1952, nr 41/44, 43–55
- J. Krukowski, *Nauki katechizmowe na całość prawd wiary św. katolickiej*, Kraków, 1880
- B.S. Kumor, *Diecezja Tarnowska. Dzieje ustroju i organizacji, 1786–1985*, Kraków 1985
- B.S. Kumor, *Dzieje diecezji krakowskiej do roku 1795*, T. 1–2, Kraków 1998–1999
- S. Kuraś, *Statuty i przywileje bractwa kapłanów dekanatu zatorskiego 1378–1525*, „Polonia Sacra” 1955, z. 4, s. 253–275
- S. Litak, *Struktura terytorialna Kościoła łacińskiego w Polsce w 1772 roku*, Lublin 1980
- J. Łepkowski, *Przegląd zabytków przeszłości z okolic Krakowa*, Warszawa 1863
- J. Niedzielski, *Podręczna encyklopedia kościelna*, Warszawa 1904–1916
- A. Nowak, *Słownik biograficzny kapłanów diecezji tarnowskiej 1786–1985*, T. 1–4, Tarnów 1999–2004
- J. Putek, *O zbójnickich zamkach heretyckich, zborach i oświęcimskiej Jerozolimie. Szkice z dziejów pogranicza śląsko-polskiego*, Kraków 1938
- J. Putek, *Miłośniwi panowie i krnąbrni poddani. Szkice z dziejów poddaństwa, pańszczyzny i innych form ucisku społecznego na dawnym pograniczu śląsko-polskim*, Kraków 1959
- Powiat wadowicki*, oprac. J. Szablowski, Warszawa 1953 (*Katalog zabytków sztuki w Polsce*, T. 1, Województwo krakowskie, z. 14)
- A. Siemionow, *Ziemia Wadowicka. Monografia turystyczno-krajoznawcza*, Wadowice 1984
- Z. Wyżga, *Informator turystyczny powiatu wadowickiego*, Kraków 1971
- J. Zinkow, *Wokół Kalwarii Zebrzydowskiej i Lanckorony*, Kalwaria Zebrzydowska 2000

INNE

Relacje ustne parafian z Wysokiej